Nr. 4 Warszawa, 24 stycznia 1937 r. Rok III

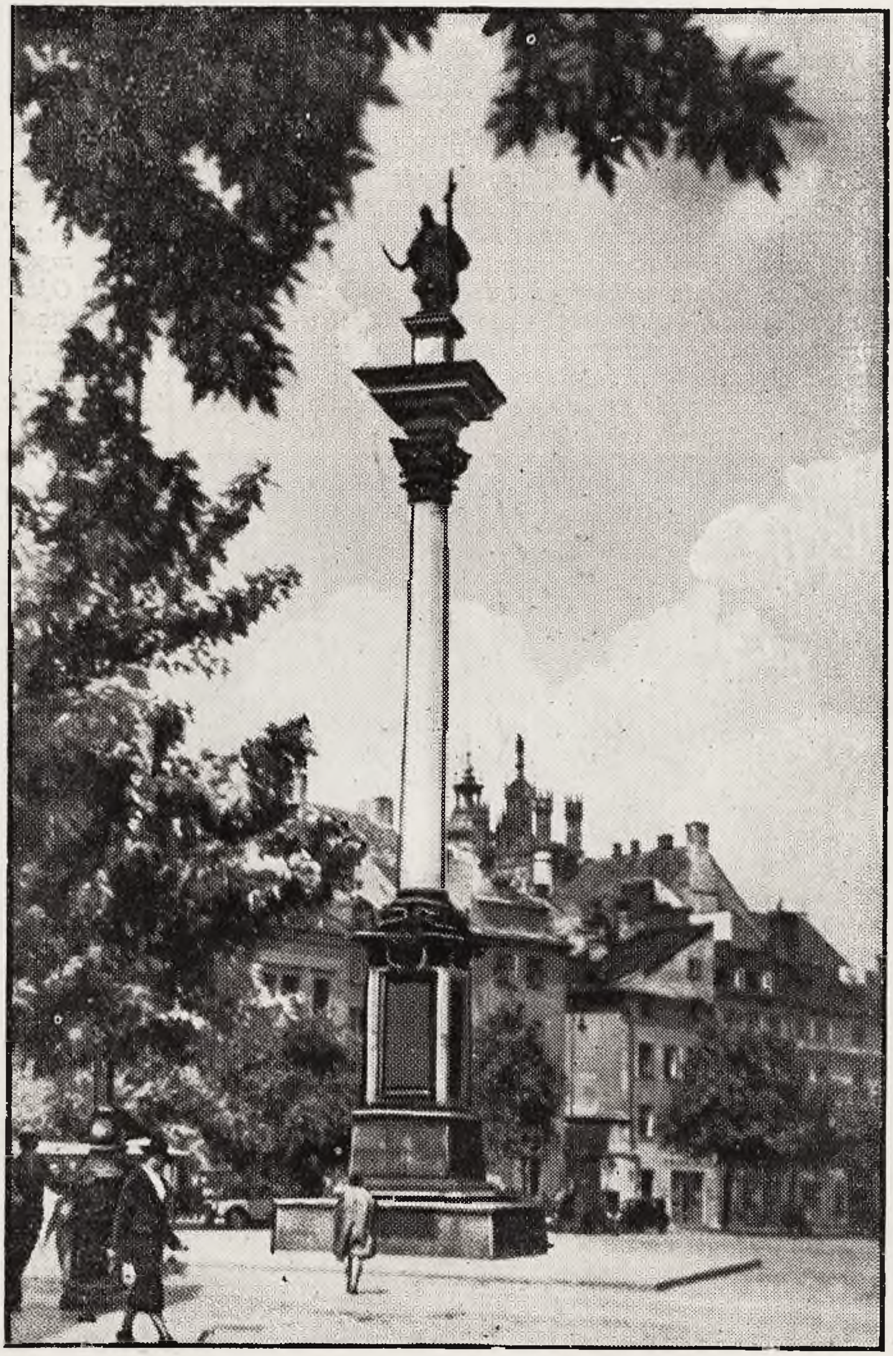
POLSKA

POMNIKI WARSZAWY

Tobie, kolumno królewska, relikwiarzu narodowy, bez którego pomyśleć się nie da Warszawa, tobie, która byłaś tylokrotnie krwią naszą obmyta, która pierwsza widziałaś nasze wschody i zachody, nasze noce pogodne i noce łunami pożarów świecące, tobie kolumno z kamienia i spizu, która jesteś koroną stolicy naszej i wyobrażeniem jej majestatu, poświęca J. Słowacki te piękne strofy:

„Jest jedna kolumna w Warszawie,
Na której usiadają podróżne żórawie,
Spotkawszy jej liściane czoło wśród obłoka,
Taka zda się odludna i taka wysoka!...
Za tą kolumną, we mgły tęczowe ubrana,
Stoi, trójca świecąca wież Świętego Jana".

Pomnik króla Zygmunta III Wazy jest najstarszym pomnikiem Warszawy, który urósł wprost do symbolu miasta, przemianowanego faktycznie przez tego monarchę na stolicę potężnej Rzeczypospolitej Polskiej. Został on wzniesiony przez syna Zygmunta III-go, króla Władysława IV, w r. 1644 i stał początkowo za bramą krakowską, przy wąskiej uliczce, wiodącej do Rynku Staromiejskiego. Obecny bowiem teren Placu Zamkowego był wówczas cały prawie zajęty pod stajnie i oficyny królewskiego zamku i otoczony murem obronnym.

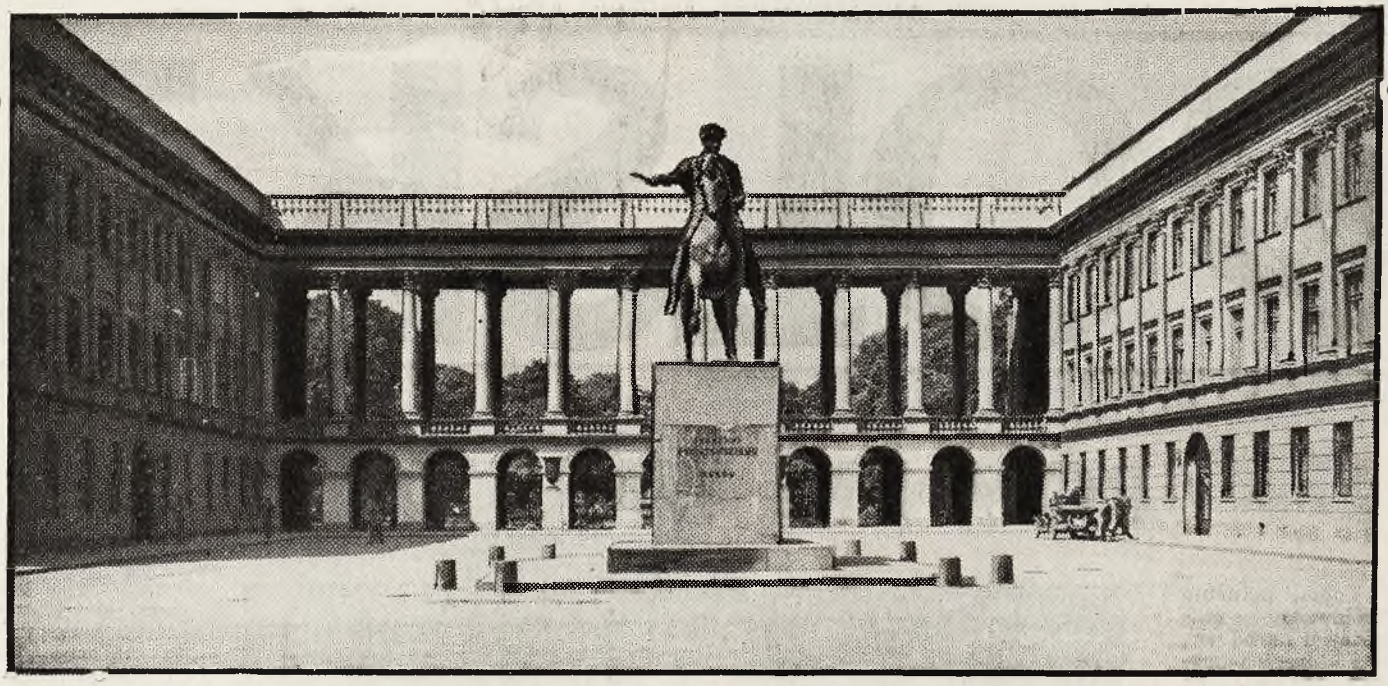


KOLUMNA ZYGMUNTA III.

Pomnik składa się z trzech części: podstawy z bronzowymi tablicami, pełnymi pochwał dla czynów króla i z dumnym napisem:

Zygmunt Trzeci
z wolnych wyborów
Król Polski,

a dalej z wysmukłej granitowej kolumny, zakończonej statuą królewską. Statua ta to wytwór pracy i natchnienia rzeźbiarza Klemensa Molli'ego, a odlana przez ludwisarza królewskiego, Daniela Thiemego, jest arcydziełem sztuki snycerskiej, pełnym artystycznego polotu, a jednocześnie niezmiernie precyzyjnym w wykonaniu każdego szczegółu. Król Zygmunt III przedstawiony jest w zbroi i w płaszczu królewskim, trzymając w lewym ręku krzyż, godło wiary, zaś w prawym miecz, symbol obrony jej i ojczyzny przed wrogiem, ukoronowaną zaś głowę pochyla naprzód, jakby zapatrzony w rozłożone u stóp jego miasto.



Pomnik ks. Józefa Poniatowskiego i Grób Nieznanego Żołnierza.

Grób Nieznanego żołnierza został wzniesiony między dolnymi filarami kolumnady Pałacu Saskiego, mieszczącego obecnie Sztab Generalny. Ma on za tło piękną zieleń ogrodu, a od frontu widok na plac Marsz. Piłsudskiego. To też pod względem nastroju i dekoracyjności położenia, śmiało może on rywalizować z najpiękniejszymi tego rodzaju pomnikami w Europie. Grobowiec wykonany został według projektu rzeźbiarza prof. St. Ostrowskiego i mieści w sobie zwłoki poległego za Ojczyznę bohatera bojów lwowskich. Potężną manifestacją był pogrzeb jego w r. 1925, a od tej chwili płonące przed nim znicze i warta honorowa przypominają o należnej czci ze strony całego społeczeństwa temu bohaterowi, będącemu uosobieniem wszystkich poległych żołnierzy w walkach o wolność Polski. To też wszystkie manifestacje narodowe i państwowe zwykle mają w swym programie złożenie tam wieńców i oddanie hołdu.



Wewnętrzna strona kolumnady, gdzie znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza.



Syrena — Herb Warszawy.
Figura ta wznosiła się dawniej na Rynku Starego Miasta, lecz następnie została przeniesiona do Klubu Sportowego „Syrena” na Powiślu.

POMNIKI WARSZAWY

Charakterystyczny wyraz każdemu miastu, obok zabytków architektury, nadają jego pomniki publiczne, mające za zadanie już to estetyczne upiększanie tegoż lub też przypominanie narodowi pewnych wiekopomnych wydarzeń albo wreszcie oddanie hołdu zasłużonym dlań i dla kraju ludziom i bohaterom narodowym.

Warszawa jest bardzo ubogą w pomniki, gdyż w okresie niepodległości poza nagrobkami w kościołach, nie wznoszono prawie pomników publicznych. Jedynym wyjątkiem z tej epoki to są pomniki Zygmunta III i Jana III oraz posąg Matki Boskiej Passawskiej, jak również figura św. Jana Nepomucena.

W latach niewoli rządy rosyjskie nie dopuszczały do stawiania jakichkolwiek pomników, jedynie korzystając z czasów samodzielności Królestwa Kongresowego zdołano wykonać pomniki: Kopernika i Ks. Józefa, przyczym ten ostatni nie został jednak ustawiony. Po roku 1863 Moskale pozwolili jedynie na wystawienie pomnika A. Mickiewicza, sami zaś wznieśli dwa, z których jeden—gen. rosyjskiemu Paszkiewiczowi, drugi zaś: „Polakom poległym za wierność Monarsze w roku 1830”, lecz oba one z chwilą wycofania się wojsk rosyjskich z Warszawy, zostały rozebrane.

Po odzyskaniu niepodległości warunki gospodarcze i ekonomiczne zrujnowanego kraju wymagały nastawienia ofiarności publicznej w kierunku bardziej realnym, a więc w postaci wznoszenia gmachów szkolnych i użyteczności publicznej, noszących imię tego, którego chciano uczcić. Mimo to w tym okresie przybył cały szereg pomników, a obecnie przystąpiono do pracy nad budową monumentalnego pomnika Marsz. J. Piłsudskiego, który będzie ośrodkiem nowej wspaniałej dzielnicy, noszącej imię Wodza. Specjalnie o pomnikach Warszawy traktuje pięknie wydana przez Zarząd Miasta Stołecznego Warszawy trzecia część książki — albumu p. t. „Piękno Warszawy” — opracowana przez dr. Przypkowskiego.



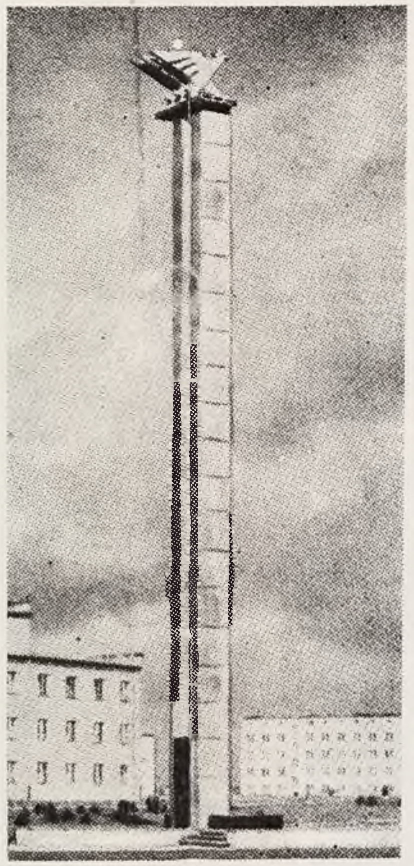
Pomnik Edwarda M. House'a
obywatela Stanów Zjednoczonych i przyjaciela prezydenta W. Wilsona, został ufundowany w r. 1932 przez Ignacego Paderewskiego w parku, noszącym jego imię. Figurę wykonał rzeźbiarz polski Franciszek Black.
House okazał dużo zainteresowania sprawą polską i był jednym z tych, którzy przyczynili się do umieszczenia w słynnych warunkach pokojowych Wilsona, punktu 13-go o Polsce wolnej i zjednoczonej z dostępem do morza.



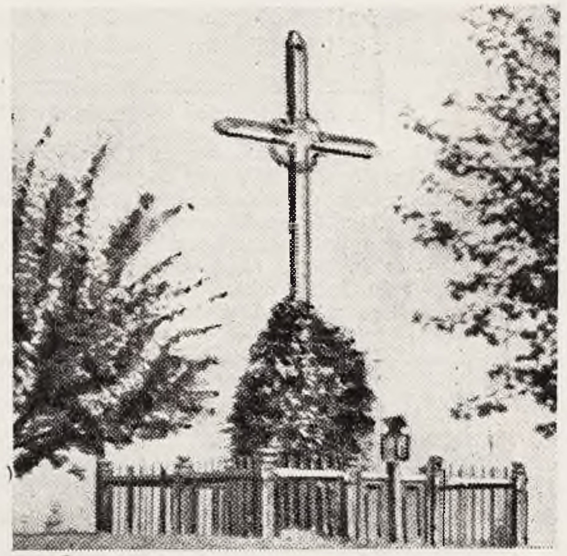
Pomnik Poległym Saperom
został wzniesiony w r. 1933 ku czci saperów, poległych w wojnie r. 1920-ym, nazwiska których są wymienione na tablicach po obu stronach kolumny, przed którą stoi saper w uzbrojeniu polowym.



Pomnik Polskiej Organizacji Wojskowej
ku pamięci ich członków, poległych w latach 1914—1921, został wzniesiony w r. 1933 na placu Małachowskiego wg. projektu prof. Edwarda Wittiga, a przedstawia konającego żołnierza.



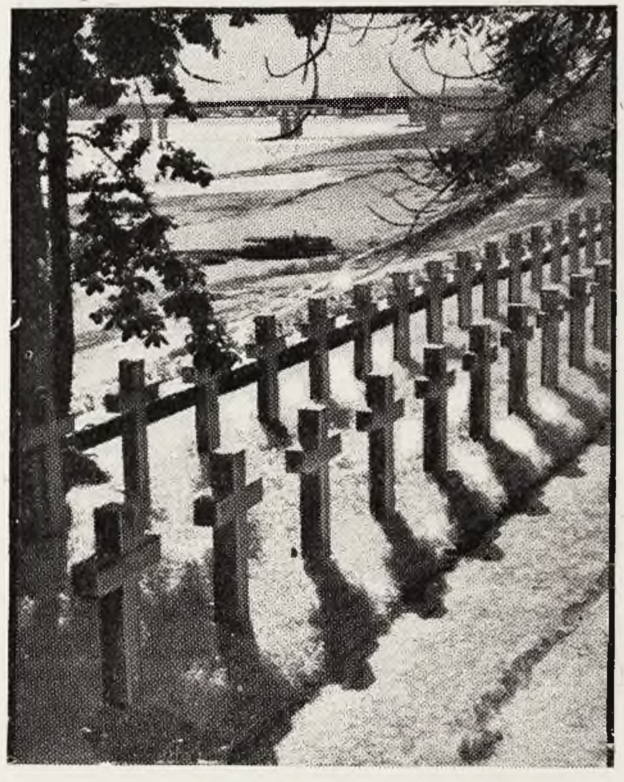
Obelisk ku czci Marszałka J. Piłsudskiego na Lotnisku wg. projektu inż. Ochmańskiej-Mrówkowej.



Krzyż - pomnik Romualda Traugutta
wzniesiony na stokach Cytadeli na wprost wylotu ul. Zakroczymskiej, na miejscu, gdzie został stracony ostatni dyktator Powstania 63 r. W tym też miejscu odbył się wówczas cały szereg egzekucji.



Pomnik gen. Józefa Bema
dłuta B. Święcickiego, wzniesiony przez 1 DAK w Warszawie.



Pomnik ku czci straconych w Cytadeli
Na stokach tej fortecy, wzniesionej po upadku rewolucji 31 r. przez cara Mikołaja I, aby paszczami dział utrzymać w bojaźni i strachu buntującą się Warszawę, odbywały się często egzekucje, bądź to w latach popowstaniowych, bądź po roku 1905-ym. Na placu kaźni został ustawiony pomnik - krzyż i szereg krzyżów, na mogiłach bezimiennych bohaterów.



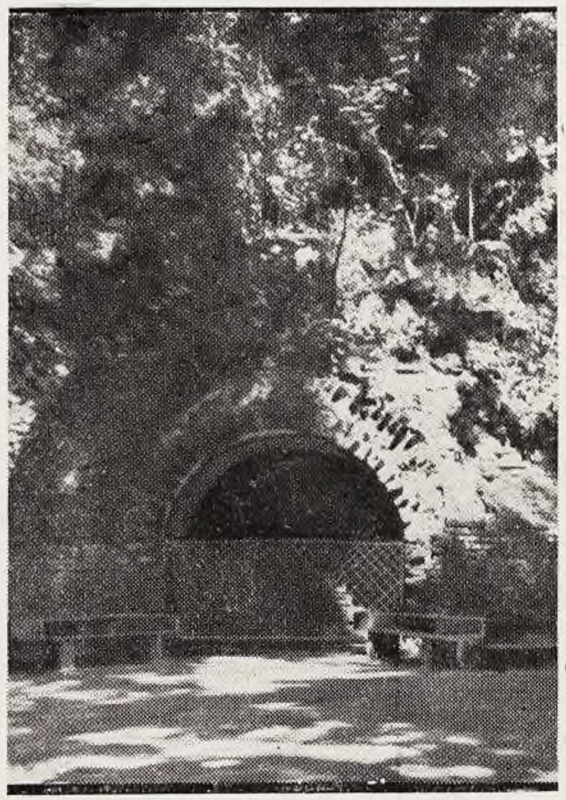
Pomnik pułk. Jana Kilińskiego,
szewca warszawskiego i bohatera Powstania Kościuszkowskiego, dłuta Stanisława Jackowskiego, wzniesiony w r. 1936-ym na Placu Krasińskich.



Pomnik Lotnika wzniesiony w roku 1932 wg. projektu prof. Edwarda Wittiga.



Pomnik Dowborczyków
został wzniesiony na Wybrzeżu Kościuszkowskim w r. 1930, ku czci poległych w walkach o Polskę żołnierzy Korpusu Wschodniego gen. Dowbór - Muśnickiego. Pomnik wykonał art. Michał Kamiński.



Ruiny kościoła Opatrzności.
Na skutek uchwały sejmowej zaczęto w r. 1792 budowę kościoła Opatrzności ku upamiętnieniu uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Wypadki polityczne nie pozwoliły na wykonanie tej uchwały, lecz pierwszy sejm odrodzonej Polski postanowił wystawić go, jednak na innym miejscu.



Figura Matki Boski Passawskiej

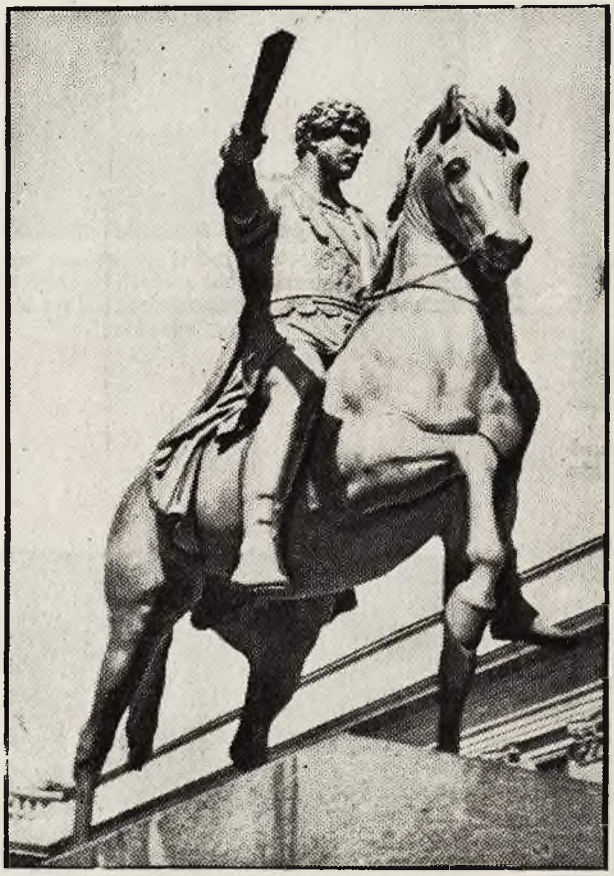
została wystawiona w r. 1683 przez budowniczego Józefa Belotti'ego na pamiątkę zwycięstwa Jana III pod Wiedniem i uniknięcia przez rodzinę fundatora zarazy, która się wówczas srożyła. Figura ta wznosi się na początku rozszerzającego się Krakowskiego Przedmieścia. Otoczona drzewami, a w lecie masą kwiecia, jest miejscem kultu pobożnych, którzy odprawiają przed nią modły, a u stóp Matki Boski zawieszają liczne vota, co jest dowodem nietylko religijności naszej ale i przywiązania do tradycji dawnych czasów.

Pomnik ks. Józefa Poniatowskiego.

Słuchaj! Twój rumak do boju się wspina!
Słuchaj! Wybije wnet wielka godzina!

Jak orzeł, przodem polecisz na boje,
A cześć i honor to dziedzictwo Twoje.

Te słowa najlepiej charakteryzują ulubieńca i bohatera stolicy — ks. Józefa, któremu zaraz po zgonie postanowiono wznieść pomnik, do wykonania którego zaproszono słynnego, ówczesnego rzeźbiarza, Thorwaldsena. Model odlano w r. 1832, lecz po upadku rewolucji rząd moskiewski wywiózł gotowy już pomnik do Rosji, skąd wrócił on dopiero po zwycięstwie 1920-go roku i z wielkimi uroczystościami ustawiony został na Placu Saskim — jednym z najpiękniejszych placów stolicy.





Pomnik króla Jana III

został wzniesiony przez króla-artystę Stanisława Poniatowskiego, a wykonany przez jego nadwornego rzeźbiarza Fr. Pincka, jako zakończenie perspektywy Parku Łazienkowskiego. Odsłonięcie pomnika w setną rocznicę Viktorii Wiedeńskiej odbyło się z wielkimi uroczystościami, ale nie potrafiło przełamać ówczesnej niechęci społeczeństwa polskiego do króla za jego politykę moskiewską, to też stolicę obiegł wówczas następujący wierszyk:

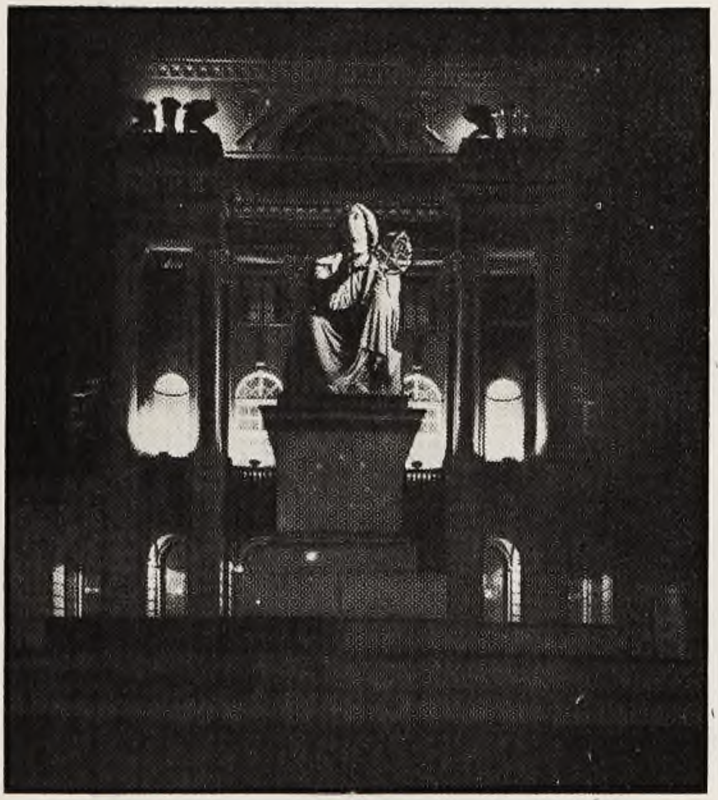
„Dwakroć pomnik kosztował, jabym [pięćkroć łożył,
By Stanisław skamieniał, a Jan III ożył".

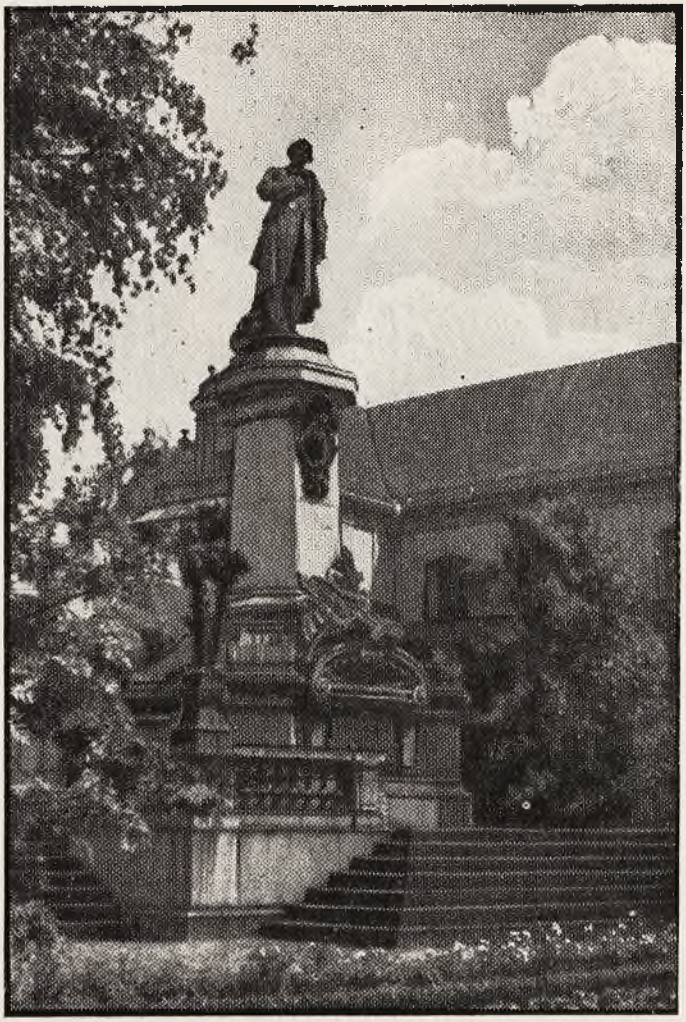
Pomnik Mikołaja Kopernika.

W r. 1824 staraniem, a częściowo i kosztem wielkiego uczonego polskiego i męża stanu — Stanisława Staszica, został wzniesiony pomnik astronoma polskiego, Mikołaja Kopernika, dla podkreślenia więzów, jakie łączyły stolicę Polski ze wszystkimi jej ziemiami, gdyż wielki ten toruńczyk, który

„Wstrzymał słońce, ruszył ziemię,
Przez polskie wydany jest plemię".

Kopernik został przedstawiony w klasycznej postaci, siedzący, z planetarium w ręku, przez największego rzeźbiarza tych czasów, duńczyka B. Thordwaldsena. Stanowi on zakończenie przepięknej perspektywy Krakowskiego Przedmieścia, a za tło służy mu wspaniały gmach Towarzystwa Przyjaciół Nauk, wzniesiony w r. 1823 też ofiarnością i pracą St. Staszica. Na miejscu tego gmachu stała dawniej kaplica, zbudowana przez Zygmunta III na grobowiec, dla wziętych w niewolę przez hetmana Żółkiewskiego carów moskiewskich: Wasyla i Dymitra Szujskich.



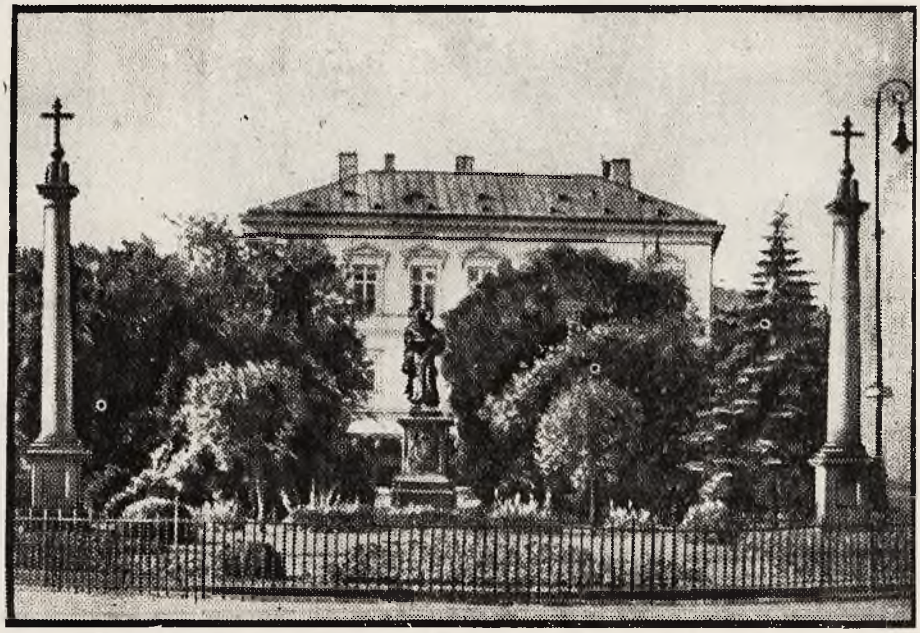


Pomnik Adama Mickiewicza

dłuta Cypriana Godebskiego, został wzniesiony w r. 1898 z groszowych składek, które popłynęły zewsząd, gdzie przebywali Polacy, by w ten sposób zamanifestować jedność Narodu Polskiego. W zbiórce tej wielki udział wzięło Wychodźtwo Polskie, a ofiarność ogólna była tak wielka, że zebrano momentalnie większą sumę, niż było to projektowane. Uroczystości musiały odbyć się w absolutnym milczeniu, gdyż władze rosyjskie nie zgodziły się na przemówienia po polsku. Pomnik otoczony jest piękną kratą kutą w żelazie — arcydziełem ślusarzy warszawskich. Był on jedynym pomnikiem wzniesionym w Warszawie od chwili zgniecenia rewolucji 31 r.

Figura św. Jana Nepomucena

została wzniesiona w r. 1752 przez marszałka Bielińskiego na pamiątkę wybrukowania do tego miejsca miasta. Marsz. Bieliński zasłużył się wielce dla uporządkowania stolicy, to też następnie na cześć jego nazwano jedną z głównych ulic warszawskich — Marszałkowską. Plac na którym wznosi się figura nazywa się Placem Trzech Krzyży. Na placu tym król August II rozpoczął budować Kalwarię Ujazdowską i wzniósł trzy krzyże, a na miejscu jednego z nich obalonego przez wichurę, została postawiona figura św. Jana Nepomucena. Stąd też i plac ten nosi nazwę Placu Trzech Krzyży, albo św. Aleksandra, od kościoła pod tym wezwaniem tam stojącego.





Pomnik Marii Curie - Skłodowskiej

wzniesiony w sąsiedztwie Instytutu Radowego jej imienia, który jest jeszcze większym pomnikiem ku czci tej polskiej uczonej. Wykonany według projektu art. rzeźb., Ludwiki Kraskowskiej - Nitschowej, został odsłonięty w r. 1935 przez Panią Prezydentową Mościcką, a moment ten był jakby wielkim świętem kobiet polskich.

Pomnik Wojciecha Bogusławskiego

dłuta prof. Jana Szczepkowskiego, został odsłonięty w r. 1936 na tle potężnej fasady Teatru Wielkiego.

Wojciecha Bogusławskiego (1760—1829) nazwać należy twórcą teatru narodowego w Polsce. Dzięki poparciu króla Stanisława Poniatowskiego, Bogusławski został dyrektorem teatru w Warszawie, oddając na tym polu krajowi olbrzymie usługi. Poza tym przyczynił się nie tylko do podniesienia poziomu teatru polskiego, a szczególniej komedii i tragedii, ale dał też początek operze polskiej i wpłynął znakomicie na rozwój dramatycznej literatury polskiej. Sam Bogusławski był pisarzem dramatycznym, opracowując i tłomacząc przeszło 60 sztuk teatralnych, a poza tym stworzył oryginalną operę „Cud Domniemany czyli Krakowiacy i Górale", grywaną jeszcze do dziś z wielkim powodzeniem na scenach polskich.





Pomnik Fryderyka Chopina,

tego największego kompozytora i odtwórcy duszy polskiej w muzyce, został wykonany przez Wacława Szymanowskiego z początkiem bieżącego stulecia i nosi cechy rzeźby impresjonistycznej, odsłonięcie zaś jego odbyło się dopiero w roku 1926, gdy ten kierunek w rzeźbie należał już do minionych. To też monument ten nie zdobył sobie sympatji i uznania w społeczeństwie. Wznosi się on w pięknym Parku Łazienkowskim na tle starych drzew w najbardziej reprezentacyjnej części miasta.

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy, Mazowiecka 1.

Szef Biura Prasowego Ś. Z. P. z Z.: Inż. J. Grabowski — Redaktor Wydawnictw Ś. Z. P. z Z.: Władysław Oszelda.

Drukarnia Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8.